

Darius Staliūnas

<https://orcid.org/0000-0002-1227-4776>

Lietuvos istorijos institutas, Wilno

Najnowsza imperiologia o skutkach polityki narodowościowej Imperium Rosyjskiego

Recent Imperiology on the Effects of the Nationality Policy of the Russian Empire

Abstrakt: W artykule autor przedstawia przypadki analizowania przez historyków skutków polityki narodowościowej Imperium Rosyjskiego. Omawiane badania historyczne są pogrupowane według sposobu oceny rezultatów tej polityki przez badaczy: władze carskie udzielały poparcia tej czy innej grupie etnicznej, w wyniku czego zdołały one stworzyć ruch narodowy (przypadek podobny do „pozytywnego wpływu” w okresie sowieckim); historie sukcesu, gdy carska polityka narodowościowa w znacznym stopniu opóźniła początek jakiegos ruchu narodowego lub zmniejszyła jego szanse na uzyskanie masowego poparcia, a następnie utworzenie państwa narodowego; efekty były odwrotne od oczekiwanych przez władze.

Abstract: In the article, the author presents cases where historians have analysed the effects of the nationality policy of the Russian Empire. The historical studies discussed are grouped according to how the researchers assessed the results of this policy: the tsarist authorities gave support to one or another ethnic group, as a result of which they succeeded in creating a national movement (a case similar to ‘positive influence’ in the Soviet period); success stories where the tsarist nationality policy significantly delayed the start of a national movement or reduced its chances of gaining mass support and subsequently establishing a nation-state; the effects were the opposite of those expected by the authorities.

Słowa kluczowe: polityka narodowościowa Imperium Rosyjskiego, ruchy narodowościowe, polityka dziel i rządź, teoria niszy, rusyfikacja, małe narody

Keywords: nationality policy of the Russian Empire, national movements, divide and rule policy, niche theory, Russification, small nations

We współczesnej historiografii Związek Sowiecki często przedstawiany jest jako „imperium akcji afirmatywnej” (*affirmative action empire*)¹ lub „mieszkanie

¹ T. Martin, *The Affirmative Action Empire. Nations and Nationalism in the Soviet Union, 1923–1939*, Ithaca–London 2001.

komunalne” (*communal apartment*)², co podkreśla odmienny charakter tego ustroju od większości innych systemów państwowych. Przytoczone wyżej określenia Związku Sowieckiego sugerują, że państwo to, w przeciwieństwie np. do imperium Romanowów, nie dążyło do homogenizacji kulturalnej nie-Rosjan, a przeciwnie – wspierało rozwój ich kultury etnicznej. Nie warto spierać się o zasadność takich określeń w odniesieniu do pierwszego dziesięciolecia państwa sowieckiego, ale takie cechy są ekstrapolowane na cały okres istnienia tego państwa i wydają się dotyczyć wszystkich republik Związku Sowieckiego: epoka sowiecka rzekomo doprowadziła do powstania „zwarłych, świadomych, spójnych narodów, z ich własnymi kulturalnymi i politycznymi ambicjami”³. Autorzy tego cytatu – Ronald G. Suny i Valerie Kivelson – uważają, że niechęć części nie-Rosjan do pozostania w składzie imperium sowieckiego była wynikiem udanej sowieckiej „misji cywilizacyjnej” (*civilizing mission*)⁴. Wprawdzie odnosi się to bardziej do procesów, które można określić jako modernizacja społeczno-gospodarcza (przede wszystkim industrializacja, urbanizacja), ale „misja cywilizacyjna”, zdaniem wspomnianych autorów, obejmowała również sferę kultury (upowszechnianie umiejętności pisania i czytania itp.).

Część literatury historycznej zatem podaje, że państwa narodowe, które powstały w przestrzeni postsowieckiej, zawdzięczają swój sukces, przynajmniej w pewnej mierze, sowieckiej polityce „pozytywnego wpływu”. Niniejszy artykuł nie jest bezpośrednią dyskusją z historiografią dotyczącą sowieckiej polityki narodowościowej⁵ – to raczej próba ukazania złożonej relacji między retoryką i praktyką towarzyszącą polityce narodowościowej z jednej strony a skutkami tej polityki wobec niedominujących grup etnicznych na zachodnich rubieżach imperium carskiego z drugiej. Tutaj postaram się dokonać krytycznego przeglądu historiografii poruszającej te zagadnienia.

Należy zacząć od tego, że w badaniach naukowych nieczęsto, a przynajmniej nie zawsze, analizuje się zarówno cele i praktykę polityki narodowościowej władz imperialnych, jak i skutki tej polityki. I jest to zrozumiałe⁶.

² Y. Slezkine, *The USSR as a Communal Apartment, or How a Socialist State Promoted Ethnic Particularism*, „Slavic Review”, 1994, t. 53, nr 2, s. 414–452.

³ V.A. Kivelson, R.G. Suny, *Russia's Empires*, New York–Oxford 2017, s. 348.

⁴ *Ibidem*, s. 362.

⁵ Podobne interpretacje pozytywnego wpływu sowieckiej polityki narodowościowej najłatwiej jest poddać krytyce na przykładzie krajów bałtyckich, okupowanych i zaanektowanych w 1940 r.

⁶ W swoich pracach dotyczących polityki narodowościowej imperium Romanowów albo w ogóle nie skupiałem się na omawianiu skutków tej polityki (D. Staliūnas, *Making Russians. Meaning and Practice of Russification in Lithuania and Belarus after 1863*, Amsterdam–New York [NY] 2007), albo zajmowałam się tym aspektem bardzo pobieżnie,

W analizie dyskursu towarzyszącego polityce narodowościowej dowolnego reżimu lub praktyki takiej polityki badamy oficjalną i prywatną dokumentację wytworzoną przez urzędników, a niekiedy także przez wpływowych przedstawicieli elity intelektualnej i omawiamy podejmowane przez rząd środki, które miały wywierać wpływ na rozwój kulturalny, ekonomiczny, a nawet społeczny różnych grup narodowościowych. Mimo iż wśród historyków istnieje poważne kontrowersje co do metod i sposobów określenia celów władz imperialnych wobec różnych niedominujących grup etnicznych, problem ten, moim zdaniem, i tak jest mniej złożony niż określenie skutków tej polityki. Złożoność tego zagadnienia wynika z faktu, że zjawisko tak skomplikowane jak porażka/sukces tego czy innego nacjonalizmu czy stopień radykalizmu roszczeń społecznych, ekonomicznych czy politycznych rzadko kiedy są zdeterminowane przez jakiś jeden czynnik. Ponadto, aby odpowiedzieć na pytanie o skutki polityki narodowościowej, musielibyśmy przeanalizować zupełnie inne procesy i sięgnąć do innych źródeł niż przy analizie retoryki czy praktyki politycznej, propagowanych przez władze. Oczywiście nie oznacza to, że analizując retorykę i praktykę polityki narodowościowej, musimy interesować się wyłącznie działaniami instytucji rządowych i szerzoną przez nie propagandą.

W ostatnim czasie pojawiło się wiele solidnych prac, w których historycy analizują politykę narodowościową Rosji na niektórych zachodnich rubieżach imperium Romanowów, stosując podejście sytuacyjne⁷. Karsten Brüggemann przeanalizował strategie legitymizacji i reprezentacji, lansowane przez rosyjskie elity rządzące i intelektualne w tzw. guberniach nadbałtyckich (dzisiejsze Estonia i Łotwa), których bohaterami byli nie tylko urzędnicy carscy i duchowni prawosławni, ale także protagoniści rosyjskiego nacjonalizmu społecznego⁸. Malte Rolf opisał politykę carską w Królestwie Polskim i, podobnie jak Brüggemann, badał postawy i działania nie tylko urzędników carskich, ale także rosyjskich nacjonalistów, a nawet w pewnym stopniu polskich działaczy społecznych⁹. I chociaż przedmiotem uwagi Rolfa była carska polityka narodowościowa, przedstawił on również ciekawe spostrzeżenia na temat

traktując go bardziej jako wstęp do dalszych badań (Д. Сталюнас, *Польша или Русь? Литва в составе Российской империи*, Москва 2022).

⁷ A. Miller, *Between Local and Inter-Imperial. Russian Imperial History in Search of Scope and Paradigm*, „Kritika, Explorations in Russian and Eurasian History”, 2004, nr 1, s. 5–26.

⁸ K. Brüggemann, *Licht und Luft des Imperiums, Legitimations- und Repräsentationsstrategien russischer Herrschaft in den Ostseeprovinzen im 19. und frühen 20. Jahrhundert*, Wiesbaden 2018.

⁹ M. Rolf, *Imperiale Herrschaft im Weichsland: Das Königreich Polen im Russischen Imperium (1864–1915)*, Oldenburg 2015.

skutków tej polityki. Niemiecki historyk zauważył na przykład, że przymus stosowany przez jedną ze stron wywoływał identyczną reakcję drugiej strony i w ten sposób nakręcała się spirala przemocy¹⁰. Do niektórych innych spostrzeżeń Rolfa powrócę w dalszej części artykułu.

Szczególnie trudno jest mówić o rosyjskiej polityce narodowościowej jedynie poprzez analizę działań urzędników carskich na początku XX wieku, gdy z jednej strony wzrastał wpływ rosyjskich nacjonalistów na instytucje rządowe, z drugiej zaś – bardziej liberalny reżim coraz częściej zasięgał opinii przedstawicieli niedominujących grup etnicznych czy „obcych” wyznań, jak np. w przypadku rozpatrywania kwestii języka, w jakim powinna być wykładana religia katolicka dla Białorusinów w Kraju Północno-Zachodnim¹¹. Można też wspomnieć o pozwoleniu wydanym przez władze carskie Komisji Rabinicznej na określenie spraw do rozpatrzenia we własnym zakresie¹².

Jednak podejście sytuacyjne, w którym analiza polityki narodowościowej obejmuje również opinie przedstawicieli rosyjskiego nacjonalizmu społecznego, przedstawicieli „obcych” wyznań czy niedominujących grup etnicznych, nie wymaga analizy skutków tej polityki. W dalszej części artykułu omówię przypadki, w których historycy mniej lub bardziej szczegółowo analizowali skutki polityki narodowościowej Imperium Rosyjskiego. Omawiane badania historyczne pogrupowałem według sposobu oceny rezultatów tej polityki przez badaczy: (1) władze carskie udzielały poparcia tej czy innej grupie etnicznej, w wyniku czego zdołały one stworzyć ruch narodowy (przypadek podobny do „pozytywnego wpływu” w okresie sowieckim); (2) historii sukcesu, gdy carska polityka narodowościowa w znacznym stopniu opóźniła początek jakiegoś ruchu narodowego lub zmniejszyła jego szanse na uzyskanie masowego poparcia, a następnie utworzenie państwa narodowego; (3) efekty były odwrotne od oczekiwanych przez władze.

(1) „Pozytywny wpływ” i jego rezultaty

W literaturze historycznej nierzadko można spotkać się z twierdzeniami, że władze carskie miały prowadzić politykę „dziel i rządź” – wspierały słabsze

¹⁰ *Ibidem*, s. 18.

¹¹ V. Merkys, *Tautiniai santykiai Vilniaus vyskupijoje 1798–1918 m.*, Vilnius 2006, s. 222–225; А. Бендин, *Проблемы веротерпимости в Северо-Западном крае Российской империи (1863–1914 гг.)*, Минск 2010, s. 347–349.

¹² V. Levin, *Civil Law and Jewish Halakhah: Problems of Coexistence in the Late Russian Empire, w: Religion in the Mirror of Law Eastern European Perspectives from the Early Modern Period to 1939*, red. Y. Kleinmann, S. Stach, T.L. Wilson, Frankfurt am Main 2016, s. 214.

grupy etniczne przeciwko silniejszym, które uważały za swojego głównego wroga. W ten sposób jakoby wspierano Łotyszy i Estończyków przeciwko Niemcom w guberniach nadbałtyckich, Litwinów przeciwko Polakom w Kraju Północno-Zachodnim itd. Historycy zwykle powołują się na opinie urzędników na temat celowości lub konieczności prowadzenia takiej polityki, ale zazwyczaj nie dostarczają dowodów na to, że takie zasady były stosowane w praktyce¹³.

W przeciwieństwie do polskich publicystów z początku XX w., którzy w powstaniu litewskiego ruchu narodowego upatrywali niekiedy intrygi rządu rosyjskiego, takie rozważania niemal nie występują we współczesnej literaturze historycznej, jednak wymienione twierdzenia o istnieniu polityki *divide et impera* implikują pogląd, że nacjonalizmy niedominujących grup narodowościowych (a przynajmniej stopień ich natężenia) są wynikiem manipulacji ze strony silniejszych aktorów historycznych¹⁴.

I rzeczywiście, urzędnicy różnych szczebli bardzo często mówili, że aby zmniejszyć wpływy polskie w Kraju Zachodnim, należy wspierać Litwinów, Białorusinów lub „Małorusinów” (Ukraińców). Jednak „wsparcie” dla Białorusinów i Ukraińców niemal zawsze oznaczało „depolonizację”, lub – w ujęciu analitycznym – asymilację. Pomimo często powtarzanych argumentów urzędników o potrzebie wspierania litewskiego ruchu narodowego w celu stworzenia przeciwwagi dla Polaków w Kraju Zachodnim, możemy odnotować jedynie kilka przypadków, kiedy władze carskie faktycznie stosowały wobec Litwinów pewne poważniejsze preferencje w porównaniu z innymi grupami etnicznymi, a mianowicie: po stłumieniu powstania styczniowego ustanowienie tzw. stypendiów litewskich dla absolwentów szkół średnich w Królestwie Polskim, którzy dobrze radzili sobie z nauką języka litewskiego i rosyjskiego, oraz – po rewolucji 1905 r. aż do okupacji niemieckiej w latach I wojny światowej – umożliwienie jednemu w całym Kraju Zachodnim litewskiemu stowarzyszeniu „Saulė” prowadzenia szkół pozarządowych, w których nauczanie odbywało się częściowo w języku nierosyjskim¹⁵. Chociaż z tych litewskich stypendiów skorzystało wielu przywódców litewskiego ruchu narodowego (w tym Jonas Basanavičius – „ojciec narodu litewskiego”), to nie należy generalizować ich wpływu, a wspomniane pojedyncze fakty wspierania Litwinów nie powinny być postrzegane jako elementy systematycznej polityki. Przede wszystkim ze stypendiów tych skorzystała tylko niewielka część litewskiej inteligencji świeckiej, inni ukończyli rosyjskie gimnazja w Kraju

¹³ D. Staliūnas, *Affirmative Action in the Western Borderlands of the Late Russian Empire?*, „Slavic Review”, 2018, t. 77, nr 4, s. 978–979.

¹⁴ A. Miller, *Empathy Is the Best Strategy for Diplomacy. National Identity in Ukraine: History and Politics*, „Russia in Global Affairs”, 2022, t. 20, nr 3, s. 94–114.

¹⁵ D. Staliūnas, *Affirmative Action...*, s. 978–997.

Północno-Zachodnim i zdobywali wyższe wykształcenie bez pomocy władz carskich. Ponadto wśród przywódców litewskiego ruchu narodowego znaczną grupę stanowili księża „litwomani”. Przyszłe badania mogą dostarczyć więcej przykładów, zwłaszcza w Królestwie Polskim, ale raczej nie zmienią ogólnych wniosków.

Nie mniej istotny jest fakt, że możemy znaleźć szereg sytuacji, gdy Litwini byli bardziej dyskryminowani niż Polacy w ramach tzw. polityki „depolonizacji” po 1863 r. Tak np. w drugiej połowie XIX w. wprowadzono zakaz druku wydawnictw litewskich składanych tradycyjną czcionką, co faktycznie oznaczało zakaz publikacji w języku litewskim, podczas gdy Polacy na Litwie nie tylko mogli czytać wydawnictwa w języku polskim, przysyłane z Austro-Węgier czy Cesarstwa Niemieckiego i tam wydawane, ale też drukować trochę na miejscu. Jednocześnie nikt do tej pory nie przedstawił dowodów na to, że Łotysze i Estończycy w guberniach nadbałtyckich byli wspierani kosztem Niemców albo że Fennomani mogli liczyć na lepsze traktowanie niż Swekomani w Wielkim Księstwie Finlandii¹⁶.

To znaczy, że przynajmniej na razie nie możemy dowieść faktu istnienia polityki „pozytywnego wpływu” w ramach polityki narodowościowej Imperium Rosyjskiego i jej oddziaływania na słabsze grupy etniczne. Być może jednak sam fakt przynależności do imperium Romanowów czy też konfrontacja władz rosyjskich z innymi wrogami wywoływały (niezamierzony) efekt uboczny (pozytywny) dla niedominujących grup etnicznych? W literaturze historycznej można znaleźć szereg takich rozważań.

Rein Taagepera twierdził, że małe wspólnoty językowe nad Bałtykiem (przede wszystkim Łotysze i Estończycy, ale także Litwini i Finowie) przetrwały stulecia i nie uległy asymilacji dzięki splotowi różnych okoliczności, wśród których ważnym czynnikiem była rywalizacja między potężniejszymi graczami w tym regionie Morza Bałtyckiego. Estoński historyk uważa, że włączenie tego regionu do Imperium Rosyjskiego w XVIII i na początku XIX w. zahamowało zapoczątkowane procesy asymilacyjne społeczności „chłopskich” do kultur dominujących (polskiej, niemieckiej, szwedzkiej). Choć z perspektywy łotewskiej i estońskiej wejście w skład imperium carskiego przyniosłoby więcej korzyści, gdyby odbyło się nie na początku XVIII w., a mniej więcej sto lat później, to i tak miało to pozytywne skutki: zmniejszyło wpływy kultury i języka niemieckiego, a jednocześnie język i kultura rosyjska nie zdążyły oddziaływać na większą liczbę Łotyszy i Estończyków¹⁷.

¹⁶ *Ibidem*, s. 995–996.

¹⁷ R. Taagepera, *Albert, Martin, and Peter too: their roles in creating the Estonian and Latvian Nations*, „Journal of Baltic Studies”, 2011, t. 42, nr 2, s. 125–141.

Podobnie sądzi rosyjski historyk Leonid Gorizontow – jego zdaniem rosyjsko-polska rywalizacja w Kraju Zachodnim Imperium Rosyjskiego, a patrząc z polskiej perspektywy – na tzw. Kresach Wschodnich, stworzyła „swego rodzaju niszę”, która okazała się korzystna dla krystalizujących się w tym regionie narodów ukraińskiego, białoruskiego i litewskiego¹⁸.

Obie te wersje, zwłaszcza pierwsza, są trudne do zweryfikowania, ponieważ noszą znamiona historii kontrfaktycznej – bardziej wyraziste niż pozostałe interpretacje omawiane w tym artykule. W przypadku tej drugiej łatwo znaleźć argumenty przemawiające za tezą przeciwną: konflikt polsko-rosyjski utrudniał proces kształtowania się nowoczesnych narodów ukraińskiego, białoruskiego i litewskiego.

Niesławny okólnik ministra spraw wewnętrznych Rosji Piotra Wałujewa z 1863 r., zakazujący niemal wszystkich publikacji w języku ukraińskim, można przynajmniej częściowo interpretować jako odpowiedź rosyjskiej elity rządzącej na „polskie powstanie”¹⁹.

Najbardziej brutalnym środkiem „rusyfikacji” wymierzonej w Litwinów był dobrze znany zakaz wydawania książek tradycyjną czcionką (łacińską i gotycką), który pewnie nie zostałby wprowadzony, gdyby nie „polskie” powstanie 1863 r. (tak właśnie oceniali tę sytuację działacze litewskiego ruchu narodowego pod koniec XIX i na początku XX w.). Litwini nie mogli znaleźć zatrudnienia ani w urzędach państwowych, ani w szkołach na Litwie, a także stykali się z dyskryminacją przy zakupie ziemi, ponieważ władze carskie w swojej antypolskiej polityce utożsamiały polskość z katolicyzmem. Po zamknięciu Uniwersytetu Wileńskiego (po stłumieniu powstania listopadowego 1830–1831) w tym regionie nie powstała ani jedna szkoła wyższa. Głównym powodem była obawa urzędników, że uczelnia nie będzie w stanie uchronić studentów przed negatywnymi wpływami polskimi. Jednak społeczeństwo litewskojęzyczne również mocno ucierpiało z powodu braku wyższej uczelni. Większość ludności litewskiej stanowili chłopci, więc zdobycie wyższego wykształcenia dla nich stało się jeszcze trudniejsze, co niewątpliwie stanowiło przeszkodę w kształtowaniu się inteligencji i co za tym idzie – nowoczesnego narodu.

„Teorię niszy” można zakwestionować także w przypadku Białorusinów. Na początku XX w. część księży katolickich miała możliwość podjęcia starań o wprowadzenie dodatkowych nabożeństw, które byłyby odprawiane w języku białoruskim, ale powstrzymywała ich obawa, że władze carskie zmuszą duchownych katolickich do zastąpienia języka białoruskiego rosyjskim,

¹⁸ Л. Горизонтов, *Русско-польское противостояние 19 – начала 20 веков в геополитическом измерении*, „Japanese Slavic and East European Studies”, 2003, t. 24, s. 125.

¹⁹ М. Долбиллов, А. Миллер, *Западные окраины Российской империи*, Москва 2006, s. 221.

a następnie przeprowadzą tych białoruskich katolików na prawosławie, jak próbowali to uczynić urzędnicy carscy po powstaniu styczniowym 1863–1864²⁰.

Wspomniano tu oczywiście zaledwie o kilku epizodach antypolskiej polityki władz rosyjskich i można by znaleźć taką czy inną okoliczność, która przemawiałaby na korzyść „niszy”, ale na obecnym etapie badań skłaniałbym się do poglądu, że „konflikt polsko-rosyjski” raczej utrudniał kształtowanie się współczesnych narodów białoruskiego, ukraińskiego i litewskiego, aniżeli mu pomagał.

(2) Przypadki, gdy władze carskie przynajmniej częściowo zrealizowały swoje zamierzenia

Nie będę tu rozważał pytania, w jaki sposób badacze identyfikują te cele – jest to odrębny i złożony temat. Choć w tej dziedzinie istnieją znaczne rozbieżności opinii (niektórzy współcześni badacze zachodni twierdzą, że głównym celem elity rządzącej imperium była stabilność polityczna, a homogenizacja kulturowa jako praktyka polityczna była rzadko stosowana; tymczasem historycy z Europy Środkowo-Wschodniej przez „rusyfikację” często rozumieją asymilację), większość zgodziłaby się ze stwierdzeniem, że władze carskie – zwłaszcza od połowy XIX w. – tłumili nierosyjskie ruchy narodowe. W tym przypadku ważne są dla nas rezultaty tej polityki.

Jeśli przyjrzymy się niektórym konkretnym instrumentom polityki narodowościowej, zwłaszcza w sferze społeczno-gospodarczej, łatwo zauważymy, że niekiedy władze imperialne osiągały pożądane rezultaty – jeśli nie w pełni, to przynajmniej częściowo. Według wyliczeń Witolda Rodkiewicza odsetek gruntów należących do polskich ziemian w Kraju Północno-Zachodnim po powstaniu 1863–1864 spadł z 94 proc. do 51 proc.²¹ Badania Tamary Bairašauskaitė wykazały, że pomiędzy rokiem 1864 a 1901 w guberniach wileńskiej, kowieńskiej i grodzieńskiej liczba właścicieli ziemskich „niepolskiego pochodzenia” wzrosła prawie dziesięciokrotnie (z 499 do 4033), natomiast liczba właścicieli ziemskich „polskiego pochodzenia” zmniejszyła się o około jedną trzecią, podobnie jak areał posiadanych przez nich gruntów²². Takich przykładów można by podać więcej.

²⁰ V. Merkys, *Tautiniai santykiai...*, s. 302.

²¹ W. Rodkiewicz, *Russian Nationality Policy in the Western Provinces of the Empire (1863–1905)*, Lublin 1998, s. 127.

²² T. Bairašauskaitė, *Bajorų dvaras keičia savininką. Vilniaus, Kauno ir Gardino gubernijų dvarų likimai 1863–1914 metais*, Vilnius 2018, s. 155.

Teza, że jedną z najważniejszych, jeśli nie najważniejszą, przyczyną „opóźnienia” ruchów narodowych była prowadzona przez władze „rusyfikacja”, wydaje się być oczywista dla wielu historyków²³, nie ma jednak zbyt wielu prób jej uzasadnienia albo takowe nie są mi znane. Należy jednak znaleźć jakieś dowody na to, że ten czy inny ruch narodowy był „opóźniony” przede wszystkim z powodu polityki „rusyfikacji”, a nie dlatego, że występował w regionie zacofanym gospodarczo, nie miał „własnej” elity społecznej, tradycji państwowości i innych tego typu cech. W trakcie przygotowywania tego artykułu nie udało mi się znaleźć żadnego omówienia tego tematu przez historyków białoruskich. Jedynym wyjątkiem są bodaj nieśmiało rozważania Siarheja Tokta o pewnym sukcesie polityki narodowościowej Rosji wobec Białorusinów. Według tego historyka u schyłku imperium większość prawosławnej ludności wiejskiej na Białorusi nazywała siebie „Rosjanami” lub wyznawcami „rosyjskiej wiary”, co notabene niekoniecznie oznaczało, że rosyjskość była rozumiana w sensie narodowym. Oznaczało to raczej, mówi Tokt, lojalność wobec cesarza. Natomiast stagnacja gospodarcza i społeczna regionu miała być właśnie tym czynnikiem, który hamował przenikanie idei nowoczesnego rosyjskiego nacjonalizmu i ich rozwój²⁴.

Badania porównawcze czeskiego historyka Miroslava Hrocha nad ruchami narodowymi „małych narodów” mogą pomóc odpowiedzieć na pytanie o wpływ polityki „rusyfikacji” na „opóźnienie” poszczególnych ruchów narodowych. Spostrzeżenia Hrocha są przydatne, gdy chcemy określić wpływ działań władz imperialnych na dynamikę ruchów narodowych: początek fazy B (aktywna agitacja) lub czas potrzebny na przejście z fazy B do fazy C (ruch masowy). Przypadki Ukraińców, a zwłaszcza Białorusinów, można uznać za częściowy sukces polityki „rusyfikacji”. Częściowy, nie całkowity, ponieważ władzom carskim nie udało się zasymilować wszystkich członków tych grup etnicznych²⁵.

Czeski historyk próbował wytłumaczyć asynchroniczność ruchów narodowych „małych narodów” Europy, czyli odpowiedzieć na pytanie, dlaczego niektóre z nich zostały zapoczątkowane już pod koniec XVIII w., a inne dopiero sto lat później, albo dlaczego przejście z fazy B do fazy C niektórym z nich

²³ T.U. Raun, A. Plakans, *The Estonian and Latvian Movements: An Assessment of Miroslav Hroch's Model*, „Journal of Baltic Studies”, 1990, t. 21, nr 2, s. 133; Z. Szybieka, *Historia Białorusi. 1795–2000*, Lublin 2002, s. 122.

²⁴ С. Токть, *Белорусы в эпоху формирования современных европейских наций (XIX – начало XX в.)*, w: А. Кравцевич, А. Смоленчук, С. Токть, *Белорусы: нация пограничья*, Вильнюс 2011, s. 158.

²⁵ O przyczynach tych niepowodzeń zob. А. Миллер, *Россия и Русификация Украины в XIX веке*, <http://litopys.org.ua/vzaimo/vz12.htm> (dostęp: 15 V 2023); Д. Сталюнас, *Польша или Русь?...*, s. 344–367.

zająłoby zaledwie kilkadziesiąt lat, innym zaś – prawie sto. Hroch, podkreślając, że nie może tu być mowy o monokausalności, jako jeden z ważniejszych czynników hamujących początek agitacji narodowej lub jej przerodzenie się w ruch masowy wskazywał represyjność reżimu politycznego, a dokładniej – bariery w zdobyciu wykształcenia i robieniu kariery bez jednoczesnej asymilacji z dominującą społecznością, publikowanie we własnym języku itp.²⁶ I choć podejście Hrocha można krytykować za zbyt późne datowanie przejścia niektórych ruchów narodowych (np. Litwinów²⁷) do fazy aktywnej agitacji, za poświęcenie zbyt małej uwagi różnicom w organizacji reżimów politycznych wewnątrz imperiów (zwłaszcza w państwie carów) czy za niejasność kryteriów oceny masowości²⁸, to jednak jego trzystopniowy schemat jest moim zdaniem w istocie bardzo dobrą ramą, za pomocą której można pokazać wpływ polityki „rusyfikacji” na niedominujące grupy etniczne.

Andreas Kappeler, jeden z najbardziej znanych współczesnych specjalistów od historii Imperium Rosyjskiego, twierdzi, że ukraiński ruch narodowy w Imperium Rosyjskim nawet trzykrotnie był spychany z powrotem z fazy B (aktywnej agitacji) do fazy A i dopiero za czwartym razem, w latach dziewięćdziesiątych XIX w., gdy ponownie podjęto aktywną agitację, rozwinął się już nieprzerwanie aż do I wojny światowej. W tym samym ostatnim dziesięcioleciu XIX stulecia ruch ukraiński (rusiński) w Galicji (Austro-Węgry) wszedł już w fazę C. Tak więc schemat Hrocha pomaga Kappelerowi wyraźnie pokazać, jak jeden reżim polityczny (w imperium Romanowów) utrudniał konsekwentny rozwój ukraińskiego ruchu narodowego, choć jednocześnie oczywiste jest, że przyczyn „opóźnienia” ukraińskiego ruchu narodowego było więcej (bliskość kulturowa i językowa z Rosjanami, brak „własnej” elity społecznej, niski poziom alfabetyzacji, słabsza tradycja „własnej” państwowości itp.). Wszystkie przypadki ustania aktywnej agitacji narodowej Ukraińców były związane z represjami władz carskich²⁹.

W podobny sposób schemat Hrocha wykorzystał litewski historyk Antanas Kulakauskas, który dostarczył argumentów, że okres agitacyjny w litewskim

²⁶ M. Hroch, *Asynchronicity of National Movements*, „Studies on National Movements”, 2019, nr 4, s. 1–15.

²⁷ Jeszcze w 1971 r. inny litewski historyk – Antanas Tyla – pisał, że Hroch miał zbyt mało danych o litewskim ruchu narodowym, dlatego błędnie datował fazę aktywnej agitacji na koniec XIX w., nie zaś na początek tego stulecia: A. Tyla, rec.: M. Hroch, „Die Vorkämpfer der nationalen bewegung bei den kleinen Völkern Europas”, *Universita Karlova, Praha*, 1968, 171 p., „Lietuvos istorijos metraštis”, 1971, s. 143–146.

²⁸ T.U. Raun, A. Plakans, *The Estonian and Latvian Movements...*, s. 134.

²⁹ A. Kappeler, *Der schwierige Weg zur Nation: Beiträge zur neueren Geschichte der Ukraine*, Vienna–Köln–Weimar 2003, s. 70–87.

ruchu narodowym (faza B wg schematu), rozpoczęty już na początku XIX w., został przerwany przez represje władz carskich w 1863 r., a „rozpoczął się jakby od nowa” po tym, gdy w 1883 r. w Prusach zaczęto wydawać gazetę „Aušra”, skierowaną do Litwinów mieszkających w Imperium Rosyjskim³⁰. Tu znowu, podobnie jak w przypadku Ukraińców, nie było innych powodów, które hamowały działalność aktywistów litewskich – jedynie polityka „rusyfikacji” prowadzona przez władze carskie (zakaz druków litewskich tradycyjną czcionką; całkowite wyrugowanie języka litewskiego z przestrzeni publicznej; zakazy zatrudniania katolików w służbie państwowej lub w placówkach oświatowych; ograniczenia działalności Kościoła katolickiego itp.).

W ten stosunkowo prosty sposób historycy przedstawili argumenty przemawiające za „opóźnieniem” szeregu ruchów narodowych (fazy ich aktywnej agitacji lub fazy B) na skutek działań władz Imperium Rosyjskiego. Do Litwinów i Ukraińców można by jeszcze dodać Białorusinów, dla których niekiedy stosowane jest określenie „narodu zapóźnionego”. Chociaż w tym przypadku nie można mówić o przerwanej fazie B, ponieważ działalność świadomych narodowo działaczy białoruskich w ogóle należy datować dopiero na sam koniec XIX lub nawet początek XX w.³¹, to wobec Białorusinów zastosowano te same środki, które władze imperialne stosowały wobec Małorusinów (Ukraińców). Zarazem sytuacja Białorusinów dowodzi, że nie można opierać się na monokausalności. Jeśli porównamy ruchy narodowe Białorusinów i Ukraińców, z łatwością zauważymy, że ten drugi był znacznie silniejszy, chociaż, jak już wspomniano, władze carskie traktowały obie te grupy etniczne jednakowo (jako części składowe trójjedynego [lub wielkiego] narodu rosyjskiego). Jak już wspomniano, Ukraińcy w XIX w. niejednokrotnie rozpoczęli akcje agitacyjne, a ich działalność kulturalna i wydawnicza na początku XX stulecia również była znacznie intensywniejsza niż białoruska, wreszcie papierkiem lakmusowym były także elity rządzące i intelektualne Rosji, które wyraźnie wskazywały na „kwestię ukraińską” jako jedno z poważniejszych wyzwań dla integralności imperium i niepodzielności narodu rosyjskiego (właśnie trójjedynego), podczas gdy problemy stwarzane przez Białorusinów były postrzegane raczej jako marginalne i częściej mówili o nich jedynie lokalni urzędnicy w Kraju Północno-Zachodnim. Do innych przyczyn „opóźnienia” białoruskiego ruchu narodowego, nawet w porównaniu z Ukraińcami, należą: brak własnego „Piemontu” (tj. zwartej terytorium zamieszkiwanego przez

³⁰ A. Kulakauskas, *Apie tautinio atgimimo sąvoką, tautinių sąjūdžių epochą ir lietuvių tautinį atgimimą*, „Lietuvių Atgimimo istorijos studijos”, t. 1: *Tautinės sąvimonės žadintojai: nuo asmens iki partijos*, 1990, s. 137–141.

³¹ R.A. Mark, *Die nationale Bewegung der Weissrussen im 19. und zu Beginn des 20. Jahrhunderts*, „Jahrbücher für Geschichte Osteuropas”, 1994, t. 42, nr 4, s. 500, 507.

ludność białoruską poza granicami imperium Romanowów), życie w kraju, w którym nie było ani jednej uczelni wyższej, współistnienie w społeczeństwie białoruskim dwóch wyznań (prawosławia i w mniejszym stopniu katolicyzmu), a jednocześnie dwóch alfabetów (cyrylicy i pisma łacińskiego)³².

Oprócz przypadków częściowego sukcesu polityki narodowościowej (z perspektywy władz imperialnych) było wiele sytuacji, w których działania władz carskich doprowadziły do skutków odwrotnych niż oczekiwano.

(3) Skutki odwrotne od oczekiwanych przez władze imperialne

Lista takich nieudanych przedsięwzięć może być bardzo długa. Jednym z najjaskrawszych przykładów jest nieudana próba „rusyfikacji” Litwinów. Choć niektórzy współcześni badacze nazywają politykę władz carskich wobec Litwinów „depolonizacją” i nie upatrują w niej asymilacji, to niemal wszyscy są zgodni co do tego, że masowość i radykalizm litewskiego ruchu narodowego na początku XX w., zwłaszcza podczas rewolucji 1905 r.³³, nie były rezultatem, którego oczekiwali „rusyfikatorzy” po powstaniu styczniowym.

Można podać też przykład konkretnego instrumentu polityki narodowościowej. Jak już wspomniano, po stłumieniu powstania styczniowego władze rosyjskie zakazały druku wydawnictw litewskich z użyciem tradycyjnego alfabetu i wprowadziły cyrylicę. Tysiące wielonakładowych publikacji litewskich składanych alfabetem łacińskim w Prusach i nielegalnie przewożonych do Imperium Rosyjskiego są wyraźnym dowodem na to, że Litwini nie zaakceptowali publikacji litewskich drukowanych czcionką rosyjską, choć w pierwszej połowie XX w. niektórzy działacze litewscy twierdzili w swoich tekstach historycznych, że spora część społeczeństwa litewskiego zaczęła uznawać książki składane literami rosyjskimi za „swoje”³⁴.

Innym przykładem zamierzeń władz imperialnych, który, jak się zdaje, nie jest przedmiotem poważniejszej debaty wśród historyków, jest próba przekształcenia historycznych ziem Wielkiego Księstwa Litewskiego, a według nomenklatury rosyjskiej – Kraju Północno-Zachodniego, w obszar zdominowany przez Rosjan, a nie Polaków. Choć w retoryce urzędników carskich z początku XX w. (prawie) nie znajdziemy uznania faktu, że polityka

³² P. Радзік, *Прычыны слабасці нацыятворчага працэсу беларусаў у XIX–XX*, „Беларускі гістарычны агляд”, 1995, t. 2, nr 2, s. 195–227; П. Терешкович, *Этнічная історыя Беларусі XIX – пачатка XX в. В контексте Цэнтральна-Восточной Европы*, Минск 2004, s. 193; Д. Сталюнас, *Польша или Русь?...*, s. 353.

³³ A. Tyła, *1905 m. revoliucija Lietuvos kaime*, Vilnius 1968.

³⁴ V. Biržiška, *Spaudos draudimo klausimai*, „Kultūra”, 1929, t. 5, s. 249.

skierowana na wyeliminowanie polskich wpływów zakończyła się niepowodzeniem, to konkretne działania władz rosyjskich wyraźnie wskazywały, że Polacy w tym regionie byli postrzegani jako siła społeczna silniejsza niż Rosjanie. To właśnie z tego powodu w Kraju Północno-Zachodnim nigdy nie powstał żaden uniwersytet ani innego rodzaju szkoła wyższa, a ziemstwa (instytucje samorządu lokalnego) zostały utworzone jedynie w guberniach „białoruskich”, ale nie „litewskich”, i wprowadzono je wraz z głosowaniem w kuriach narodowych w sposób mający zapewnić, że „Rosjanie” (a przede wszystkim Białorusini) nie będą narażeni na wpływy polskie. Lista podobnych przedsięwzięć władz carskich mogłaby być dość długa, ale znacznie ciekawsze są sytuacje, w których działania władz carskich prowadziły do rezultatów diametralnie różnych od zamierzonych przez urzędników carskich (do tej pory omawialiśmy sytuacje, w których rezultaty zwyczajnie nie zostały osiągnięte).

Podobnie jak poprzednią część artykułu, można zacząć od epizodu związanego z konkretnym instrumentem polityki narodowościowej. Wspomniany niemiecki historyk Malte Rolf twierdzi, że dążenie urzędników do maksymalnej kontroli nad przestrzenią publiczną w Królestwie Polskim w drugiej połowie XIX w. spowodowało wprowadzenie ścisłej cenzury, czego skutkiem było przeniesienie publikacji części wydawnictw do Austro-Węgier, skąd wracały one do Kongresówki bez żadnej ingerencji rosyjskiej cenzury³⁵. Tak więc chęć ścisłego cenzurowania publicznej myśli polskiej doprowadziła do rozpowszechnienia się publikacji absolutnie nietkniętych przez cenzurę rosyjską. Warto jednak zwrócić uwagę także na szerszy kontekst.

John D. Klier, jeden z najbardziej znanych specjalistów od „kwestii żydowskiej” w Imperium Rosyjskim, w swoim głośnym artykule opublikowanym w czasopiśmie „Ab Imperio” postawił pytanie, dlaczego Żydzi byli lojalni wobec monarchii Habsburgów, ale nie wobec imperium rządzonego przez Romanowów, gdzie bezsprzecznie byli „narodem imperialnym” (większość żydowskich ugrupowań politycznych dążyła do zreformowania, ale nie do podziału tego państwa)? Wprawdzie w swoim artykule Klier, jak słusznie zauważył Vladimir Levin, niewiele uwagi poświęca bezpośredniej odpowiedzi na to pytanie³⁶, ale konkluzja brytyjskiego historyka jest jasna: w Rosji Żydzi nie stali się lojalnymi poddanymi imperium (faktycznie stanowili znaczną część członków ruchu rewolucyjnego) dlatego, że władze carskie związały „kwestię żydowską” z „kwestią polską”, tj. postrzegały Żydów

³⁵ M. Rolf, *Imperiale Herrschaft im Weichselland...*, s. 422.

³⁶ V. Levin, *Russian Jews and the Russian Right: Why Were There No Jewish Right-Wing Politics in the Late Russian Empire?*, w: *The Tsar, the Empire, and the Nation. Dilemmas of Nationalization in Russia's Western Borderlands, 1905–1915*, red. D. Staliūnas, Y. Aoshima, Budapest–New York 2021, s. 357–358.

jako potencjalnych sojuszników zbuntowanych Polaków i dlatego prowadziły politykę dyskryminującą Żydów, czyniąc ich nielojalnymi wobec imperium³⁷. Można częściowo zgodzić się z Klierem, zwłaszcza przy analizie sytuacji w drugiej połowie XIX w. Rzeczywiście, w tym czasie motywacja urzędników, by nie uchylać aktów prawnych dyskryminujących Żydów lub wprowadzać nowe, była po części związana z chęcią osłabienia pozycji Polaków i ich potencjalnych sojuszników w Kraju Zachodnim. Jednak zawsze, nawet w drugiej połowie XIX w., działania urzędników carskich były uwarunkowane określonym obrazem Żydów, który nie był związany z „kwestią polską”.

Od końca XVIII w., kiedy w Imperium Rosyjskim pojawiła się „kwestia żydowska” (do rozbiorów Rzeczypospolitej Obojga Narodów Żydzi nie mogli legalnie osiedlać się w Rosji), elity rządzące i intelektualne imperium miały zazwyczaj dwa cele: zmianę obyczajów Żydów i ich oświecenie, co później nazywano „zbliżeniem” (*sblizhenie*) lub „zlaniem się” (*sliianie*) i co mogło oznaczać całkiem różne rzeczy, które w nieco uproszczony sposób moglibyśmy nazwać akulturacją. Drugim celem była ochrona reszty społeczeństwa (przede wszystkim chłopów, ale także mieszkańców tzw. wewnętrznej Rosji) przed rzekomo negatywnym wpływem Żydów. Jednym z najważniejszych instrumentów realizacji tego drugiego celu było ustanowienie żydowskiej strefy osiedlenia, obejmującej zakaz dla większości Żydów migracji do tzw. guberni wewnętrznych Rosji. Władze rosyjskie osiągnęły pewne rezultaty (stosunkowo niewielu Żydów mieszkało w Imperium Rosyjskim poza strefą osiedlenia i Królestwem Polskim, a od drugiej połowy XIX w. coraz więcej członków tej niedominującej grupy etnicznej zaczęło uczęszczać do rządowych placówek oświatowych i jeśli dochodziło do ich akulturacji w ramach innej kultury, to właśnie rosyjskiej), ale efekt ogólny był raczej odwrotny od zamierzonego. Z powodu zakazu przemieszczania się poza strefę osiedlenia i Kongresówkę Żydzi żyli w dość zwartych skupiskach, a ten zakaz wprowadzony przez władze wraz z wieloma innymi okolicznościami (poglądy judeofobiczne czy wręcz antysemityczne w społeczeństwie chrześcijańskim; względne zacofanie gospodarcze części guberni zachodnich [zwłaszcza Litwy]; rozbudowana sieć tradycyjnych szkół żydowskich itp.) sprawił, że procesy akulturacyjne w diasporze żydowskiej były raczej spowolnione. Różne praktyki dyskryminacyjne mające na celu ochronę społeczeństwa chrześcijańskiego w tzw. wewnętrznej Rosji przed rzekomo negatywnym wpływem Żydów doprowadziły do ich dużej koncentracji w miastach guberni zachodnich, do zubożenia dużej części ludności żydowskiej i niewielkich możliwości kariery zawodowej, co z kolei pozwala łatwo wytłumaczyć stosunkowo duży odsetek Żydów

³⁷ J.D. Klier, *Why were Russian Jews not „Keisertreu”?*, „Ab Imperio”, 2003, t. 4, s. 41–58.

w różnych organizacjach rewolucyjnych. Tak więc, chcąc uchronić społeczeństwo chrześcijańskie w imperium przed „negatywnym” wpływem Żydów, władze carskie w znacznej mierze same przyczyniły się do tego, że sporo Żydów zaangażowało się w szerzenie idei rewolucyjnych i działania mające na celu destabilizację imperium³⁸. Wydaje się, że część rosyjskiej elity rządzącej doskonale rozumiała ten związek przyczynowy. Piotr Stołypin powiedział kiedyś, że gdyby żył w takich warunkach jak Żydzi, to również „rzuciłby bomby”³⁹. Żydowscy rewolucjoniści nie wywierali bezpośredniego wpływu na chłopów, których władze starały się chronić, ale znacząco przyczynili się do obu rewolucji na początku XX w. Zarazem żydowscy rewolucjoniści często współpracowali z robotnikami miejskimi, z których wielu dopiero co przybyło ze wsi.

Inną grupą, którą elity rządzące i intelektualne imperium uważały za notorycznych wicherzycieli ładu społecznego, byli, jak wiadomo, Polacy. Niemiecki historyk Rudolf Jaworski uważa, że odmienne praktyki stosowane w zakresie polityki narodowościowej w trzech imperiach, które dokonały rozbiórów państwa polsko-litewskiego – Rosji, Austrii (Austro-Węgrzech), Prusach (Niemczech) – pociągnęły za sobą rozwój różnych form oporu w polskim ruchu narodowym. Brutalne represje i dyskryminacja w imperium Romanowów doprowadziły do powstania silnego i bezkompromisowego ruchu rewolucyjnego, nastawionego na walkę zbrojną. Systematyczna polityka wynaradawiania, prowadzona w cesarstwie Hohenzollernów, prowokowała równie systematyczne i przemyślane działania zmierzające do umacniania polskich instytucji narodowych. Tymczasem w cesarstwie Habsburgów praktyka współpracy z polskimi elitami aż do I wojny światowej doprowadziła do sytuacji, w której nurt konserwatywny miał silną pozycję w społeczeństwie polskim w Galicji⁴⁰. Niemiecki historyk uważa więc, że nie kto inny, jak sam rząd carski popchnął Polaków z Kongresówki i tzw. Kresów do częstych czynów zbrojnych lub sięgania po inne radykalne środki.

Możemy jeszcze przenieść się do Wielkiego Księstwa Finlandii. Tutaj, u schyłku imperium, doszło do zespolenia ruchów fińskojęzycznego (Fenno-manów) i szwedzkojęzycznego (Swekomanów). Bodaj najważniejszym bodźcem w kierunku tego zjednoczenia, a zarazem utrwalenia koncepcji narodu dwujęzycznego w ideologii tożsamości, była rozpoczęta pod koniec

³⁸ Д. Сталюнас, *Польша или Русь?...*, s. 357–359.

³⁹ Cyt. za: С. Гольдин, *Еврей как понятие в истории имперской России*, w: „Понятия о России”: К исторической семантике имперского периода, t. 1–2, red. А.И. Миллер, Д. Сдвижков, И. Ширле, Москва 2012, t. 2, s. 371.

⁴⁰ R. Jaworski, *Das geteilte Polen (1795–1918)*, w: *Eine kleine Geschichte Polens*, red. idem, Ch. Lübke, M.G. Müller, Frankfurt am Main 2000, s. 270–271.

XIX w. przez władze rosyjskie „rusyfikacja” Finlandii⁴¹, która zjednoczyła mieszkańców tego krańca imperium⁴². Oczywiście, „rusyfikacja” była tylko jednym z powodów (aczkolwiek bardzo ważnym) tak niekonwencjonalnego aspektu kształtowania się nowoczesnego narodu fińskiego (przynajmniej na poziomie ideologii tożsamości), ponieważ, jak dobrze wiadomo, inne „małe” niedominujące grupy etniczne były zorientowane przede wszystkim na kryterium językowe (Łotysz to ktoś, kto mówi po łotewsku itd.). Jednak na innych zachodnich rubieżach imperium „rusyfikacja” tak nie zadziałała.

Niektórzy badacze widzą możliwość ukształtowania się wielojęzycznego społeczeństwa litewskiego już w połowie XIX w., a nawet twierdzą, że taka tendencja została przerwana przez politykę prowadzoną przez Rosję⁴³. Jak już pisałem, teza ta jest słabo ugruntowana⁴⁴, ale na początku XX w. istniała na Litwie grupa polityczna (krajowcy), która próbowała połączyć ideologie tożsamości, gdzie język (litewski, polski, białoruski) był najważniejszym kryterium tożsamości narodowej, z polityczną (litewską) koncepcją narodowości. Jednym z głównych (choć nie jedynym) powodów, który skłonił krajowców do propagowania tej koncepcji, był wspólny wróg wszystkich narodowości zamieszkujących Litwę – Rosja⁴⁵. Reżim carski na Litwie był bardziej brutalny niż w Finlandii, co jednak nie pociągnęło za sobą zjednoczenia niedominujących grup etnicznych. Tak więc po raz kolejny możemy się przekonać, że wyjaśnienia monokauzalne tu nie działają. Na Litwie znacznie ostrzejszy był konflikt społeczny między litewsko- i białoruskojęzycznymi chłopami a polskojęzyczną szlachtą, natomiast w Finlandii dominacja szwedzkojęzycznej

⁴¹ Treść tej „rusyfikacji” była odmienna od polityki określanej tym samym terminem na dawnych ziemiach polsko-litewskich: J. Remy, *Finland and Poland in the Russian Empire: Some Comparative Aspects*, w: *On the Edge of Empire. Poland and Finland at the Turn of the 19th and 20th Century*, red. K. Katajisto, Tampere 2012, s. 126–138.

⁴² R. Alapuro, *State and Revolution in Finland*, Berkeley–Los Angeles–London 1988, s. 89–100.

⁴³ A. Kulakauskas, *Kova už valstiečių sielas*, Kaunas 2000, s. 38; S. Pivoras, *Lietuvių ir latvių pilietinės savimonės raida. XVIII a. pabaiga–XIX a. pirmoji pusė (Lyginamasis aspektas)*, Kaunas 2000, s. 131–132.

⁴⁴ D. Staliūnas, *Alternatives to Lithuanian ethnonationalism in the 19th century. Critical remarks on recent debates in Lithuanian historiography*, „Zeitschrift für Ostmitteleuropa-Forschung”, 2007, t. 3, s. 418–421.

⁴⁵ J. Sawicki, *Mykolas Römeris ir buvusios Lietuvos Didžiosios Kunigaikštystės žemių tautinės problemos*, Vilnius 1999; R. Miknys, *Wileńscy autonomiści i ich projekty autonomii politycznej Litwy w latach 1904–1905*, „Lituano-Slavica Posnaniensia: Studia Historica”, 2001, t. 8, s. 97–114; Z. Solak, *Tarp Lenkijos ir Lietuvos: Mykolo Römerio gyvenimas ir veikla (1880–1920 metai)*, Vilnius 2008; D. Staliūnas, *Hybrid identities in the era of ethnonationalism: The case of the krajowcy in Lithuania*, „Acta Baltico-Slavica”, 2018, t. 42, s. 253–270.

elity zależała w dużej mierze od jej ugruntowania się w administracji, a władze carskie zamierzały właśnie zmienić tę sytuację. Ponadto większość polskich nurtów politycznych postrzegała Litwę jako integralną część wielkiej Polski, podczas gdy Szwecja na początku XX w. nie miała takich ambicji wobec Finlandii.

W guberniach nadbałtyckich również można znaleźć przykłady, które – zdaniem historyków – mogłyby uzasadniać tezę, że efekty polityki narodowościowej były odwrotne od pożądanых przez władze. Toivo U. Raun i Andrejs Plakans postawili ostrożną hipotezę, że koncentracja estońskiego ruchu narodowego w północnej części guberni inflanckiej na początkowym etapie może być związana z masową konwersją estońskojęzycznych luteranów na prawosławie, co miało miejsce jeszcze w latach czterdziestych XIX w. Obaj wspomniani historycy uważają, że zaistniały pluralizm religijny (część Estończyków jest wyznania luterńskiego, inni – prawosławnego) mógł zachęcić estońskich chłopów do wyraźniejszego określenia swojej tożsamości zbiorowej, a tym samym dać impuls do powstania ruchu narodowego. Zauważyli oni również, że konwersje na prawosławie zmusiły Kościół luterński do zadbania o poprawę stanu szkół ludowych, co „przynajmniej pośrednio przyczyniło się do przebudzenia narodowego”⁴⁶. Choć masowe konwersje na prawosławie w guberniach nadbałtyckich były w dużej mierze dobrowolne, a tym samym istotnie różniły się od przymusu stosowanego przez urzędników carskich na Białorusi po powstaniu 1863–1864 r., to jednak nawracanie Łotyszy i Estończyków na prawosławie również odbywało się nie tylko przy wsparciu Kościoła prawosławnego, ale też władz cywilnych⁴⁷. Jeśli hipoteza Rauna i Plakansa jest słuszna, to także w tym przypadku efekt był odwrotny od oczekiwanego przez urzędników carskich.

* * *

Cele tego artykułu były dwojakie: 1) krytyczne omówienie prac historyków, którzy pisali o skutkach rosyjskiej polityki narodowościowej dla ruchów narodowych niedominujących grup etnicznych, 2) usystematyzowanie tych skutków. W ramach drugiego zadania stwierdziłem przede wszystkim, że:

- a) nie ma dowodów na to, że władze carskie systematycznie realizowały politykę *divide et impera*, tj. wspierały proces rozwoju którejkolwiek z narodowości nierosyjskich. Innymi słowy, ukształtowanie się nowoczesnych narodów (często po osiągnięciu fazy C – kiedy ruch stawał się masowy)

⁴⁶ T.U. Raun, A. Plakans, *The Estonian and Latvian Movements...*, s. 137.

⁴⁷ D. Staliūnas, *Masinis konfesijos keitimas vakariniuose Rusijos imperijos pakraščiuose: lyginamasis aspektas*, „Lietuvos istorijos metraštis”, 2007 (2008), nr 2, s. 5–18.

w imperium carskim nie było wynikiem prowadzonej przez władze polityki „pozytywnego wpływu”. Twierdzą również, że teoria „niszy” („małe narody” wygrały wskutek konfliktu między „wielkimi” graczami) jest nie tylko słabo uzasadniona, ale można też znaleźć więcej argumentów na poparcie tezy przeciwnej (np. Litwini, Białorusini i Ukraińcy ucierpieli właśnie z powodu antypolskiej polityki Rosji, czasem nawet bardziej niż sami Polacy).

- b) Innym częstym spotykanym skutkiem polityki „rusyfikacji” w literaturze naukowej jest „opóźnienie” etapu agitacji narodowej (faza B) lub przejścia do tendencji masowej (faza C), co szczególnie dobrze ilustruje przypadek Ukraińców w Imperium Rosyjskim, ale co możemy również zaobserwować w przypadku szeregu innych relatywnie słabszych grup etnicznych (Litwini, Białorusini, Łotysze, Estończycy).
- c) W ostatecznym rozrachunku efekty carskiej polityki narodowościowej były często diametralnie różne od tych, na które liczyli jej wykonawcy: chęć osłabienia wpływów polskich w Kraju Zachodnim wręcz je potęgowała, przynajmniej w niektórych regionach; próby uchronienia społeczeństwa chrześcijańskiego przed „negatywnym” wpływem Żydów w znacznym stopniu przyczyniły się do ich zaangażowania w ruch rewolucyjny; w Finlandii „rusyfikacja” zbliżyła do siebie wcześniej skonfliktowanych Swekomanów i Fennomanów itd. Omówione przypadki zdają się świadczyć o tym, że prawdopodobieństwo wystąpienia odwrotnych efektów polityki „rusyfikacji” pojawiało się wtedy, gdy władze carskie próbowały wpływać na bardziej skonsolidowane grupy etniczne.

Niniejsze omówienie mogłoby stanowić przyczynek do dalszych badań, mających na celu przedstawienie precyzyjniejszej i czytelniejszej typologii skutków polityki narodowościowej Rosji, a być może nawet uchwycenie pewnych prawidłowości. W przypadku kontynuacji tego typu badań należy oczywiście pamiętać, że monokausalność nie jest (lub prawie nigdy nie jest) właściwym wyjaśnieniem. Widzieliśmy już w tym artykule, że np. „rusyfikacja” była istotnym bodźcem do ukształtowania się nowoczesnego wielojęzycznego narodu fińskiego, ale nie litewskiego, ponieważ wpływ miały także inne czynniki.

Jedną z ważniejszych konkluzji tego przeglądu jest stwierdzenie, że efekty „rusyfikacji” były bardzo różne. Taki wniosek może podać w wątpliwość prawdziwość uogólnień tych sowietologów, którzy widzą jednakowe konsekwencje dla wszystkich narodów sowieckich tej epoki (a przynajmniej dla tych, które miały „własne” republiki związkowe).

Darius Staliūnas, główny badacz w Litewskim Instytucie Historii, wykłada także na Uniwersytecie Wileńskim. Jego zainteresowania naukowe obejmują politykę narodowościową Rosji na zachodnich kresach imperium Romanowów, konflikty etniczne, problemy historiografii i miejsca pamięci na Litwie. Jest autorem książek *Making Russians: Meaning and Practice of Russification in Lithuania and Belarus after 1863* (Amsterdam: Rodopi, 2007), *Enemies for a Day: Antisemitism and Anti-Jewish Violence in Lithuania under the Tsars* (Budapeszt: CEU Press, 2015) oraz, wraz z Dangirasem Mačiulisem, *Lithuanian Nationalism and the Vilnius Question, 1883–1940* (Marburg: Herder-Institut, 2015).

Darius Staliūnas, chief researcher at the Lithuanian Institute of History, also lecturer at Vilnius University. His research interests include Russian nationality politics in the western borderlands of the Romanov Empire, ethnic conflicts, problems of historiography and *lieux de mémoire* in Lithuania. The author of *Making Russians: Meaning and Practice of Russification in Lithuania and Belarus after 1863* (Amsterdam: Rodopi, 2007), *Enemies for a Day: Antisemitism and Anti-Jewish Violence in Lithuania under the Tsars* (Budapeszt: CEU Press, 2015), and, with Dangiras Mačiulis, *Lithuanian Nationalism and the Vilnius Question, 1883–1940* (Marburg: Herder-Institut, 2015).